GAZETA KRAKOWSKA

Nro 49.

Z KRAKOWA DNIA 17. CZERWCA 1812 Roku WE SRODĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Wilnie d. 25go miesiąca Maia roku 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Zważaiąc przełożone Nam przez Radę Ministrow pod d. 12 Maia 1812 r. powody postanowiliśmy i stanowiemy — Zakaz wprowadzania do Xięstwa Warszawskiego wodki i okowity z zagranicy, Dekretem Naszym z dnia 11 Lutego r. z. zaprowadzony, aż do dalszych Naszych rozkazow ninieyszem zawieszamy.

Dopełnienie tey Naszey woli Ministrowi Skarbu Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla:
Minister Sekr. Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z Aktami
J. Krzyżeuski,
Sekr. Jen. M. S.

Zgodno z orygin.
Minister Sekr. Stanu
Stanisław Breza.

Z Warszawy d. 13 *Czerwca.*

Dyrekcya Jeneralna Administ. Woienney.

Odebrawszy doniesienie JW. Prefekta Departamentu Siedleckiego, że Panowie Böhm i Zarębski Aptekarze cywilni, pierwszy miasta Siedlce, drugi miasta Biały, mimo proponowaney im i zapewnioney według ceny postanowioney zapłaty, chętnie i bezpłatnie znaczną ilość ziół kraiowych dla apteki woyskowey szpitala Siedleckiego dostarczyć ofiarowali się, ma sobie za obowiązek czyn tak chwalebny, gorliwość obywatelską dowodzący, do publiczney podać wiadomości, i razem oświadczyć imieniem wszystkich woyskowych podziękowanie tym tak zacnym obywatelom. — W Warszawie d. 9 Czerwca 1812. — Jenerał Dywizyi, Radca Stanu, Dyrektor Jeneralny Admin. Woienney, Zastępca Ministra Woyny.

J. Wielhorski.

Sekretarz Jen. Dyrekcyi *Wilkoszewski.*

Dyrekcya Rządowa Teatru Narodowego.

Uwiadomia Publiczność, iż od ustanowienia dodatkowey od Biletow Teatralnych opłaty na Szpitale, to iest, od dnia 12 Marca, aż do ostatniego Maia r. b., zebraną została w ogólności Summa 2021 zł. i gr. 14, nieodpowiadaiąca oczekiwaniu Dyrekcyi, a to z przyczyny nielicznie w tych czasach zbieraiących sie widzow. Summa ta w miarę wniesionych wpływow na ręce JW. Prefekta Departamentu Warszawskiego, celem rozdzielenia iey na Szpitale, przez Dyrekcyą przesłana

była. — W Warszawie dnia 1go Cerwca 1812 roku.

Julian Ursin Niemcewicz, Pr.

Z Poznania d. 4 Czerwca.

Rozgłoszona dnia 1 b. m. w mieście tuteyszem wiadomość o nastąpić maiącey nazaiutrz lustracyi woyska nazwanego Legiią Nadwiślańską, nową a razem podwoyną we wszystkich wzbudziła ciekawość widzenia żołnierza narodowego, który się niedawno wsławiał walecznością pod odległą od swey oyczyzny strefą, po nad brzegami Tagu, Gwadalkwiwiru i t. d., niemniey twórcę i opiekuna iego, naywiększego wieków Bohatyra. Raniuteńko dnia tego biegł lud razem z żołnierzem na obszerny plac mustry w okolicy domu teatralnego. W momencie plac ten okryty był woyskiem, a przeyścia uboczne, ulica przechadzkowa i okna pobliższych domów, widzami. Pochlebiano sobie ciągle nadzieią oglądania na nowo N. Cesarza, lecz na próżno. Około godziny 9tey przybył na plac mustry JW. Marszałek Cesarstwa Xiąże Trevisy, w assystencyi Jenerałów i Adjutantów, i odbył lustracyą. Przypatrowano się rozmaitym obrotom woyska z tą prawdziwą radością, iaką wzniecić może widok żołnierza w sercach swych ziomków po tak długiem oddaleniu; lecz ta radość mieszała się z smutkiem, że w tem mieyscu nieuyrzano tyle upragnionego Monarchę. Nagrodziła sie ta strata w godzinach przedwieczornych, gdy N. Cesarz z orszakiem iak dnia poprzedzaiącego raczył zwiedzić konno niektóre okolice miasta. Tem żywsza okazywała się wszędzie radość, tem głośnieysze słyszeć się dały okrzyki: "Niech żyie!" Ta też ostatnia była chwila widzenia N. Cesarza, albowiem nazaiutrz o godzinie 3ciey ranney opuścił nasze miasto wśród odgłosu wszystkich dzwonów i okrzyków: "Niech żyie!" które choć o tak ranney godzinie licznie słyszeć się dały. N. Monarcha przez ciąg krótkiego w mieście tuteyszem pobytu wielokrotne zostawił dowody swey łaskawości, a przy odieździe zabrał sobą dowody prawdziwey wdzięczności, naywiernieyszego przywiązania i nayszczerszych życzeń mieszkańców tuteyszych.

Dnia 31 z. m. powtórzono oświecenie gmachów publicznych, i wszyscy prawie mieszkańcy na ten widok dobrowolnie domy swe oświecili.

Z Kościana d. 31 Maia.

Dzień wczorayszy dla mieszkańców miasta Kościana był dniem naypożądańszym. Gdy biegnący gońcy bliskie N. Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego iadącego z Głogowa do Poznania, zapowiedzieli przybycie, natychmiast Duchowieństwo, Władza sądownicza mieyscowa, Rada, Obywatele znacznieysi Powiatu i miasta w ulicy Leszczyńskiey w mieyscu do przeprzęgu koni przeznaczonem stanęli w porządku. W. Podprefekt Powiatu tuteyszego w celu powitania N. Monarchy udał się na granicę Powiatu. O wpół do 4tey po południu dał się słyszeć huk z moździerzy, dźwięk wszystkich dzwonów, i radośne okrzyki: "Niech żyie Napoleon W. Wskrzesiciel Narodu Polskiego!" Jaki zachwycaiący widok dla Polaka, patrzącego na Bohatyra świata, powierzaiącego swą naydroższą Osobę szczupłey eskorcie gwardyi swoiey Pol-

skiey! — N. Cesarz i Król raczył od duchownych przyiąć święconą wodę, i nią się pokropił, wypytuiąc ich się łaskawie o niektóre szczegóły. — Po szybkiem przeprzężeniu koni, udał się N. Monarcha w dalszą podroż, przeieżdzaiąc przez rzędy z gwardyi narodowey w rynku miasta tuteyszego, z uczniow szkoły, i włościan uformowane, wśrod muzyki i głośnych z uniesieniem powtarzanych okrzykow: "Niech żyie!„ — Przed miastem Czempinem w uformowanym rzędzie z grenadyerow Legii Nadwiślańskiey, a w mieście z fizylierow teyże Legii, obywateli miasta i kahału, słyszeć się dały z rownym zapałem okrzyki: "Niech żyie Bohatyr wiekow Napoleon!„ Tu nieszczęśliwy czołgaiący się żebrak doświadczył wspaniałey dobroczynności Naypotęznieyszego, obdarzony będąc przez ręce W. Koniuszego Cesarskiego znacznem wsparciem. — Gdy N. Cesarz i Król zatrzymał się we wsi Jłowcu dla przeprzęgu koni, raczył się zapytać, co znaczy obok drogi wystawiona piramida? Odpowiedź od W. Podprefekta Powiatu tego z ukontentowaniem przyiął, iż to iest pomnik przeiazdu N. Cesarza Francuzow Króla Włoskiego w dniu 16 Lipca 1807 przez dziedzica wystawiony. — Miasto Mosina ostatnie Powiatu Kościańskiego, rowną iak poprzedzaiące miasta uniesione wdzięcznością, wydawało okrzyki radośne: "Niech żyie Cesarz Francuzow, Król Włoski, Wskrzesiciel Narodu Polskiego!„ — Oddalaiącemu się N. Monarsze z Powiatu naygorętsze wszystkich mieszkańcow towarzyszyły życzenia.

Z Torunia d. 6 Czerwca.

W dzieiach miasta tuteyszego sławna na zawsze uwieczniać się będzie epoka, żeśmy w murach naszych mieli przez trzy dni Bohatyra wiekow, Wielkiego Napoleona. Przybył tu d. 2 b. m. a dnia dzisieyszego w dalszą udał się podroż. Towarzyszyć mu będą wszędzie nasze gorące życzenia, bo on iest Oycem i Zbawcą naszym. Przy wieździe witały go wszystkie cywilne i woyskowe władze, miasto było oświecone i nieprzerwane ciągnęły się okrzyki: "Niech żyie Cesarz, niech żyie nasz Zbawca!„

JWW. Senatorowie Woiewodowie Wybicki i Sobolewski przybyli tu za N. Cesarzem d. 3 b. m., którzy z rozkazu i imieniem N. Króla Pana Naszego Miłośc. mieli honor witać go na granicy Xięstwa Warszawskiego.

Ze Lwowa d. 5 Czerwca.

JO. Xiąże Schwarzenberg, C. K. Jenerał jazdy, ktorego przybycie do tego miasta w przeszłym Numerze Gazety tey ogłoszono, obiął naczelne dowodztwo nad pierwszym korpusem C. K. woysk w Galicyi stoiących.

Z Głogowa d. 30 Maia.

Dziś o godzinie 3 z rana przybył tu N. Cesarz i Król Włoski z orszakiem swoim z Drezna. Stoiące tu osadą Francuzkie i Saskie woyska stały uszykowane i okrzykami niech żyie! powitały Cesarza. Przy bramie zrobiona była tryumfalna brama, a ulice, przez które przeieżdzał były oświecone. Feldmarszałek Hrabia Kalkreuth, który tu z rozkazu Króla dla powitania Cesarza ziechał, miał szczęście bydź do niego na śniadanie zaproszonym. O godzinie 8 z rana udał się N. Cesarz w dalszą do Polski drogę.

Z Drezna d. 1 Czerwca.

N. Cesarz Francuzow i Król Włoski przed wyiazdem ſtąd swoim zaszczycił gabinetowego Miniſtra i Sekretarza ſtanu do spraw zagranicznych, Hrabiego Senft de Pilsach, wielkim orłem legii honorowey, do noszenia ktorego od N. Króla upoważniony zoſtał.

Dnia 2go Czerwca. — N. Cesarzowa Francuzow poiechała d. 30 Maia o godzinie 2 po południu z Królową Weſtfalską, Xciem Antoniem i iego małżonką do Tharandt, zobaczyła tamteysze zakłady i powrociła tu o wpół do siodmey.

D. 31 w południe były pokoie u N. Cesarzowey. O godzinie 3 popołudniu udała się z NN. Króleſtwem naszem do galeryi broni i obrazow. Wczoray o godzinie 1 po południu poiechała z Króleſtwem i familiią Królewską do letniego zamku Pilnickiego i raczyła w rozwalinach na górze zamkowey przyiąć cokolwiek z chłodzących napoiow. O wpół do 6 naſtąpił powrot do ſtolicy. Dziś o godzinie 10 przed południem poiechała z Królową Weſtfalską i W. Xciem Wircburskim do twierdzy Königſtein. Przy wyſtrzałach z dział przyiętą tam była od NN. Króleſtwa i familii, którzy tam pierwey poiechali. Po śniadaniu obeyrzała N. Cesarzowa twierdzę, potem udały się wysokie osoby nad Elbę, wsiadły do przygotowanych gondołow i przy wyſtrzałach z dział i towarzyszących im dwoch chorach muzyki popłynęły do zamku Pilnickiego, skąd o godzinie 7 po południu w powozach tu powrociły.

Dnia 4 Czerwca. — Wczoray o godzinie 5 po południu udała się N. Cesarzowa z Królową Weſtfalską i W. Xciem Wircburskim do ogrodow Xiążąt Antoniego i Maxymiliiana.

Dziś po godzinie 5 z rana wyiechała N. Cesarzowa z W Xciem Wircburskim, w towarzyſtwie Xcia Antoniego i iego małżonki, z ſtolicy tuteyszey przez Töplitz do Pragi. Królewska familiia i liczny dwor odprowadzili ią z iey pokoiow aż do powozu. Po pożegnaniu się z NN. Króleſtwem puściła się w drogę przy wyſtrzałach z dział i odgłosie wszyſtkich dzwonow. Osada tuteysza i gwardya mieyska ſtały dwiema rzędami uszykowane aż do Pirnaiskich rogatek.

Nie zadługo po Cesarzowey wyiechała ſtąd N. Królowa Weſtfalska przez Lipsk na powrot do Kassel.

Z Paryża d. 30 Maia.

Marszałek państwa Xże Belluny (Wiktor) dowodzi 9tym korpusem wielkiego woyska.

D. 21 ſtracony zoſtał w Reimsie młynarz Piotr Adam, za puszczenie w bieg fałszywych pięciu frankowek.

N. Królowa Neapolitańska w podroży do państw swoich przybyła d. 22 do pałacu Cesarskiego Stupinis, gdzie Xże Kamil, rządca zaalpeyskich departamentow, od kilku dni mieszka.

Z Bajony donoszą, że Jenerał Hrabia Dorsenne, powracaiący z Hiszpanii do Paryża, przybył do tego miaſta. Dowodztwo nad swoim korpusem oddał Jenerałowi Kafarelli.

Rybacy z Fecamp znaleźli d. 11 b. m. w morzu skrzynię, w którey znaydowało się wiele bogatych sukień, pomiędzy któremi był wspaniały płaszcz złotem wyszywany i wiele sztuk iedwabnych i aksamitnych materyy po części złotem

i srebrem przeszywanych. Wartość tych rzeczy rachuią 15 do 20,000 fr.

Mowią, iż pomiędzy naycelnieyszych wierszopisow Francuzkich, którzy urodziny Króla Rzymskiego opisali, rozdano 30,000 fr.

N. Cesarz wydał d. 1 b. m. wyrok, którego treść następuiąca:

Napoleon, &c. &c. Zważywszy, iż każdy jenerał lub dowodca woyskowy, iakiego bądź iest stopnia, któremu powierzyliśmy korpus woyska, twierdzę lub iakąkolwiek część woysk naszych, iest nam i Francyi odpowiedzialnym; Zważywszy, iż gdyby takową twierdzę bez dzielney obrony utracił, wystawiłby na niebezpieczeństwo woysko, całość granic, honor naszego woyska i chwałę imienia Francuzkiego; i że podług okoliczności podlega karze kryminalney lub inney, skoro utraci twierdzę lub stanowisko woyskowe, bądź przez niedbałość, nieprzezorność i tchorzostwo, lub łatwość w przyięciu sromotnych warunkow, chociażby naykorzystnieyszemi były; postanowiliśmy zatem i stanowiemy co następuie:

1) Zabronione iest każdemu jenerałowi lub dowodcy zbroynego woyska, iakiego bądź iest stopnia zawierać w otwartem polu pismienney lub ustney kapitulacyi. 2) Wszelka kapitulacya tego rodzaiu, mocą którey broń ma bydź złożona, poczytana będzie za sromotną i zbrodniczą i śmiercią karana. Toż samo rozumie się o każdey inney kapitulacyi, ieżeli jenerał lub dowodca nie uczynił tego wszystkiego, co mu przepisuie powinność i honor. 3) Kapitulacya w mieyscu warownem oblężonem i opasanem iest dozwolana w przypadkach następuiącym artykułem oznaczonych. 4) Kapitulacya w mieyscu warownem oblężonem i opasanem nastąpić może, ieżeli po oszczędnem używaniu wypotrzebowane są żywność i amunicya, ieżeli osada odparła pierwszy szturm, nie będąc w stanie oprzeć się drugiemu, i ieżeli rządca lub dowodca uczynił zadosyć wszystkim obowiązkom, które wkłada na niego nasz wyrok pod d. 24 Grudnia 1811. W wszystkich tych przypadkach dowodca i officerowie dzielić powinni los z swoiemi żołnierzami. 5) Jeżeli warunki poprzedzaiącym artykułem przepisane nie będą dopełnione, wszelka kapitulacya lub utrata twierdzy iest sromotną i zbrodniczą i śmiercią karana będzie. 6) Sędziowie maią pod honorem i sumieniem zważyć wszystkie okoliczności i wyrzec czyli oskarżony iest winnym i zasłużył na karę śmierci. Jeżeliby zaś niektóre okoliczności były za nim, tedy kara śmierci może bydź na degradacyą lub więzienie zamienioną.

Z wyższey Luzacyi d. 18 *Maia.*

Hrabia Gottop po wyieździe z Wiednia zabawił kilka dni u Herrenhutow i chciał koniecznie wniyść do ich bractwa. Lecz przełożeni nie pozwolili na to, ponieważ przepisy ich zabraniaią im łączenia się z koronowanemi głowami lub które takiemi były. Radzono mu na nowo, aby obrał sobie mieszkanie w Szwaycaryi.

Z Londynu d. 12 *Maia.*

Podług listow z Malty Lord Bentinck przybył tam z Sycylii, udaiąc się do Tunis, albo dla wymiany jeńcow, albo dla poiednania tego Barbarzyńskiego kraiu z Sycyliią. Dodaią, iż środek ten nayle-

piey byłby w Sycylii przyięty, ponieważ ta wyspa wielkie ponosi szkody przez rozboie Barbaryńcow.

Kupiecka gazeta Nowoiorska pod d. 15 Marca donosi, iż podług listow z Wasingtonu rozchodziła się tam pogłoska, że za kilka dni podana będzie izbie reprezentantow propozycya wypowiedzenia woyny Anglii i włożenia na iey własność embargu.

Gazeta w Sawannie wychodząca donosi pod d. 26 Marca, że Amerykanie zaięli w posiadłość Floridę i wyspę Amalią.

Posiedzenia parlamentu będą, iak mowią, zawieszone dla dania Xciu Rejentowi czasu do urządzenia nowego ministerium. Jedni przeznaczaią P. Wansitart, (pierwszego sekretarza w wydziale skarbowym) drudzy P. Abot, (mowcę niższey izby) na następcę Percewala.

Gazeta *Morning - Chronicle* zawiera ieszcze następuiące szczegóły o zabiciu P. Percewala:

D. 11 o godzinie kwadrans na szostą po południu, gdy P. Percewal do drzwi niższey izby wchodził, wystrzelił do niego nieiaki Bellingham, który ukrył się w tym celu na boku przy wschodach kamiennych. Lord Osborn towarzyszył P. Percewal, który gdy kulą ugodzony został, która przeszyła mu piersi od lewey strony, zachwiał się i upadł pod nogi P. Smitha, który znaydował się przy drugim słupie wschodow. Te tylko mogł wymowić słowa: "Ach iestem zabity!,, i umarł natychmiast. P. Smith podniosł go zaraz, ale dopiero go w ten czas poznał, gdy mu w twarz zayrzał. Gdy zaboyca pytany zaraz był o pobudkę do tak szkaradnego czynu, odpowiedział: "Nazywam się Bellingham; iest to osobista zemsta; wiem co uczyniłem; zaprzeczono mi sprawiedliwości z strony rządu.,, Ponieważ między P. Percewalem i Bellinghamem znaydowała się inna osoba, gdy miał wystrzelić, musiał zatem nad tę osobę podnieść rękę. Wiele osob widziało ogień pistoletowy; lecz dokonanie zbrodni tak szybko nastąpiło, iż nie podobna iey było zapobiedź. Od nieiakiego czasu zaboyca był zawsze na galeryi niższey izby widywany; od wczoraysza atoli uważał pilnie przed izbą niższą każdego wchodzącego członka, co iednak nikogo nie zastanowiło. Jenerał Gaskoyne, reprezentant Liwerpoolu, wyznał, iż często widywał Bellinghama i odebrał od niego rozmaite prośby do rządu o należytość za iakieś usługi, ktore w Rossyi uczynił, a nie był wynagrodzony. Zdaie się, iż podobneż żądania podał nieszczęśliwey ofiarze iego zemsty. Bellingham wyznał, iż od 14 dni upatrywał dogodney pory dla uskutecznienia swoiego zamysłu; nadaremnie szukał sprawiedliwości; udawał się do wszystkich osob, które mu usłużyć mogły, aż nakoniec do rozpaczy przywiedziony został, gdy z publiczney kancelaryi odebrał odpowiedź: "iż może wszelkie złe zbroić.,, Usłuchałem ich więc (mowił) zrobiłem źle, i cieszę się z tego. Pani Percewalowa bawiła się własnie odwiedzinami, gdy małżonek iey zabity został. Pogrążona iest z 12 swoiemi dziećmi w naywiększym żalu, rownie iak brat zabitego Lord Ardene.

Z Kopenhagi d. 2 *Czerwca.*

Mowią, iż brygi nasze zabrały angielską korwetę pod brzegami Norweg-

skiemi.

Zebrało się tu kilku pułkow jazdy na popis. Wczoray przypatrywał się Król nowemu wynalazkowi rzucania bombow.

Dowiaduiemy się, iż nowa nasza fregata Naiada stoczyła szczęśliwą walkę z fregatą nieprzyiacielską.

W przeszłym tygodniu Xżęta Hescy Chrystyan Fryderyk, Wilhelm i Jerzy zwiedzili dom poprawy i wszystkie więzienia tuteysze.

Kupcy złożyli na mieszkania dla ubogich 1800 talarow. J. K. Mość oświadczył ukontentowanie swoie mieszkańcom Randers za złożenie 1600 talarow na wsparcie jeńcow naszych w Anglii.

Z Frankfortu d. 1 *Czerwca.*

Xże Wilhelm Pruski i iego małżonka wyiechali dziś z Homburga, dla przedsięwzięcia podroży do okolic Reńskich.

Xże Pius Bawarski przyiechał dziś do naszego miasta. Margrabina Badeńska znayduie się w Darmstadcie, a Margrabia Ludwik udał się z Salmanweiler do Karlsruhe.

Hrabina Amaliia Hochberg zaślubi się wkrotce z Hrabią Wallenstein.

W kraiach Badeńskich podniesła się cena zboża i ziemniakow o dwie trzecie części od dawnieyszey.

Królestwo Bawarscy przenieśli się na letnie mieszkanie do Nimfenburga.

Z Peterzburga d. 22 *Maia.*

Jenerał porucznik Borosdin iest znowu do służby przyięty i będzie przy woysku umieszczony.

Rotmistrz huzarow gwardyi Xże Lubomirski znayduie się iako adjutant przy Imperatorze.

Przybył tu Gruzinski Carowicz Gregory.

Były sekretarz stanu Speranski skazany został na wygnanie do Nyszny w Nowogrodzkiey gubernii, a iego sekretarz Magninski na Syberyą. Małżonce i corce Speranskiego zabronione iest bawienie w Peterzburgu i Moskwie. D. 29 Marca będący przy Ministrze policyi P. Beck i przeszło 40 osob uwięzionych zostało; P. Gervais, który w wydziale Ministra związkow zagranicznych utrzymywał protokół spraw niemieckich i francuzkich oddalony został.

W mieście Moskwie zatrudnia teraz publiczność wyprawiany tam karusel. Rycerze ściągaią na siebie oczy przez przepyszne i gustowne ubiory. Na końcu karuselu rozdawane bywaią kosztowne nagrody. Koszta tego widowiska wynoszą 60 do 80,000 rubli.

Z Wasingtonu d. 13 *Kwietnia.*

Ajent rządu Wenezueli kazał w tuteyszych gazetach oznaymić, iż nieprawdą iest, iakoby miasta Karakas i la Guira przez trzęsienie ziemi zniszczone zostały.

Znany Naczelnik Maratow Holkar umarł d. 27 Października w Banpurach.

Listy z Jamaiki donoszą, iż francuzka eskadra zabrała pod Barbados pocztowy i kilkanaście innych statkow angielskich.

Z Tulonu d. 16 *Maia.*

Eskadra środziemnego morza wychodzi ciągle często na morze. D. 12 b. m. Admirał Emeriau wyszedł pod żagle z 13 liniiowemi okrętami i 6 fregatami; lecz cisza zatrzymała wszystkie te okręty przez cały dzień pod brzegami; dopiero nazaiutrz za powstaniem północnego wiatru wyszły na przestrzenią morza; przez więk-

szą część dnia nie były widziane, i aż w nocy powrociły do portu.

Wczoray widziano 17 nieprzyiacielskich okrętow o 9 mil francuzkich od Sicie.

Admirał Emeriau rozkazał wypłynąć na morze 74rech działowym liniowym okrętom Boreasz i Tygrys i dwiema fregatom pod rozkazami Kapitana Senez, dla zasłonienia z rozmaitym ładunkiem płynących pod brzegami statkow, ktore ten oficer doprowadził do mieysc ich przeznaczenia.

Z Nancy d. 25 *Maia.*

Wczoray spuszczoną została z warsztatu w. Basse-Indre nowa przez P. Crucy zbudowana fregata na 45 dział, którey dano nazwisko Rubis.

Z Oerebro d. 19 *Maia.*

Propozycya N. Króla uproszczaiąca zaciąg do woyska, (którey treść umieściła się w przeszłey gazecie) przyiętą przez seym została.

Królewicz Następca tronu wyzdrowiał iuż zupełnie.

Z Neapolu d. 16 *Maia.*

Przyby y z Paryża goniec zapowiedział nam niebawny powrot Królowey Jmć.

X. Romanelli zwiedził wszystkie katakomby około Neapolu. Wszedł za pomocą przewodnika do podziemnego kościoła S. Januariusza i szedł długo pomiędzy popiołami, trunnami, kościami i rozwalinami. Wszędzie okazuią greckie na kamieniach lub marmurach ryte napisy staranność i gorliwość o religiią męczennikow dawnieyszych czasow. Widzieć się tam ieszcze daią szczątki ołtarzow i groby pierwszych Neapolitańskich biskupow. Inna katakomka przypomina swoiemi napisami czasy, w których panowała morowa choroba w tych okolicach.

Z Laibachu d. 2 *Maia.*

Wyrokiem Cesarskim zniesione są w Jliryi wszystkie opłaty celne od towarow z iedney prowincyi do drugiey przewozonych, byleby obcey granicy nie zarwa y. Od 1go Maia zniesione także są wszystkie opłaty konsumcyyne od wina i innych żywności z iedney do drugiey prowincyi przewożone, wyiąwszy opłaty mieyskie, które zachowuią się iak dawniey były.

Kapitan okrętu Vianello z Palestriny zabrany z swoim okrętem został d. 23 Marca przez Anglikow w wodach Jliryyskich. Lecz ci tyle nieprzezornemi byli, i z częścią iego ludu zostawili go na zdobytym tym okręcie. Vianello upatrzywszy dogodną porę, uderzył na angielskich maytkow, którzy go prowadzili; zabił iednego z nich, reszta się poddała i przyprowadził ich z swoim okrętem iako jeńcow do Paranzo.

Z Bukarestu d. 23 *Maia*

W tey chwili dowiaduiemy się, iż Rossyyski Admirał i były Minister morski, Czyczakow, który tu przed kilku dniami przybył, obiął dowodztwo nad tuteyszem woyskiem. Dotychczasowy Wodz naczelny, Jenerał Hrabia Kutuzow, udaie się do Rossyi; lecz nie wiemy czyli na inne dowodztwo iest przeznaczony.

D O D A T E K

D O № 49.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17. CZERWCA 1812 Roku WE SRODĘ

Dnia 14 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu Romuald Walewski, Jenerał Adjutant ś. p. Króla Polskiego Stanisława Augusta, Orderow Orła Białego i S. Stanisława Kawaler, zakończył na łonie ſtrawioney prawie żalem Małżonki, Dzieci, i zgromadzonych w domu swoim Przyiacioł cnotliwe życie w dobrach swoich Kobylniki zwanych, po półroczney przeszło chorobie; w którey, wzorem będąc cierpliwości i niezatrwożonym umysłem oczekuiąc naznaczonego sobie od Stworcy kresu, dowiodł rzeczą samą prawdy słow Mędrca, iż *Sprawiedliwy, odważny iako lew, nie doświadczy boiaźni.* — Ten mąż od młodości swoiey aż do sędziwych lat których doszedł, gasnąć w 73 roku wieku swoiego, przepędził wielką część życia na publicznych kraiu usługach, bywszy powielokrotnie Posłem na Seymy, Deputowanym Sędzią na Trybunały, i w naywyższych Rządowych zasiadawszy Kommissyach. Nieskażona iego poczciwość, ſtała mu zawsze przez serca Obywatelow umieiących ią cenić, drogę do urzędow; których doſtąpienie i sprawowanie w dawnym składzie Rządu i ſtanie naszey Oyczyzny, na samey nadewszyſtko obywatelskiey przyiaźni i ufności polegało. Oſtatnie dni życia iego, zasmuciła nędza teraźroczna Ludu Rolniczego. Ale, ile iego serce cierpiało na to, tyle z drugiey ſtrony wpływało pocieszenia w serca nieszczęśliwych Włościan, z iego własnych dóbr i z okolicznych obcych wsiow licznie po wsparcie do niego się garnących, z których żaden, (na co własnemi patrzeliśmy oczyma) bez wspomożenia nieodszedł. Zwłoki swoie życzył sobie mieć złożone w przysionku Kościoła Kollegialnego Szkalbmirskiego, aby tam w pośrod ukochanych popiołow dziesięciorga swoich dzieci i pierwszey Małżonki z domu Połuchowskiey a w wiecznym pokoiu spoczywał. Pozoſtałe liczne Potomſtwo wraz z czcigodną swą Matką w nieukoionym żalu po tak ważney dla siebie ſtracie, pociesza się tem w swoim osieroceniu, co powiedział Salomon: *Sprawiedliwy, który poſtępował w proſtocie, szczęśliwych po sobie zoſtawi Synow, — a Dom ich błogosławionym będzie.* W Przysł: r. 14 i 20.

Z Pragi d. 1 Czerwca.

NN. Cesarſtwo powracaiąc z Drezna przybyli d. 29 Maia do Töplitz i w wieczor raczyli się licznie zgromadzonemu ludowi z balkonu Xiążęcego pałacu pokazać, który z nayżywszemi powitał ich okrzykami radości. Nazaiutrz N. Cesarz udał się naypierwey na gorę zamkową w Töplitz, a ſtamtąd do lazaretu woyskowego. Z pierwszego mieysca podobał mu

się bardzo widok i bawił tam dosyć długo. W lazarecie oglądał wszyftkie izby i urządzenia, pytał się chorych czy maią wygodę i czy ich wszyftko dochodzi, i nawet ich potraw kosztował. J. C. K. Mość odwiedził potem łazienki i ogrod Xiążęcy. Przepędziwszy NN. Cesarftwo dwa dni w Töplitz przybyli tu d. 31 po godzinie 3 po południu przy radosnych okrzykach ludu.

Z Wiednia d. 6 Czerwca.

Arcy Xzniczki Leopoldyna, Klementyna i Karolina poiechały d. 3 b. m. do Pragi. D. 4 poiechał tamże Arcy Xże Karol i Cesarsko-Francuzki poseł przy dworze tuteyszym, Hrabia Otto.

Z Berlina d. 9 Czerwca.

D. 6 w wieczor przybył tu Królewsko-Duński Jenerał porucznik Wolterzdorff z Hamburga, a d. 8 Królewsko-Saski poseł, Jenerał porucznik Thiolas z Drezna.

Z Włoch d. 10 Maia.

W miesiącu Kwietniu zawinęło do Wenecyi 208 ftatkow z towarami, a 106 wypłynęło. W temże mieście utworzyło się towarzyftwo z około 50 osob, którego zamiarem ieft rozmnożyć do znaczney ilości pochodzącą z Afryki roślinę *Osco Cafro* i robić z niey cukier.

NAYWIĘKSZE STOPNIE CIEPŁA.

Dnia 10 Czerwca 1812	-	† 9, 6.
— 11	-	† 10, 4
— 12	-	† 10, 8
— 13	-	† 15, 8

Dnia 15 i 16 Czerwca 1812.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
Korz: Przenicy	42	—	41	—	39	—	—	—
— Zyta	40	—	39	—	38	—	—	—
— Jęczmienia	36	—	—	—	—	—	—	—
— Owsa	—	—	—	—	—	—	—	—
— Jagieł	55	—	54	15	52	—	—	—
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Człowiek żonaty, który przez lat kilkanaście w znacznych domach w służbie zoftawał, czuiąc się mieysce Kassyera, Sekretarza, Rachmiftrza &c. &c. zaftąpić, który nie tylko rekomendacye od znacznych Panow, lecz też i kaucyą znaczną za sobą mieć może, do tego posiada ięzyk polski i niemiecki zupełnie, po francuzku trochę, iako też i w rożnych wiadomościach się wydoskonalił, życzy sobie znowu w w domu znacznym mieysce otrzymać. Redaktor Gazety Krakowskiey za żądaniem JJWW. Panow życzących go przyiąć w służbę uwiadomi go, gdzie im się ma pezentować.

Po zmarłym Leonardzie Galli Snycerzu Marmurow, magazyn różnych sztuk wyrabianych marmurowych i alabaftrowych, to ieft: ftoł wielki, kominy, bufty, wazony, z marmuru Carara i alabaftru fontanny, piramidy, poftumenta na zegarki, serwis i inne drobnieysze rzeźbiarskie sztuki z alabaftru Florentckiego, tudzież narzędzia do obrabiania marmurow służące, niemniey zegarki kieszonkowe i Numizmata złote po tymże pozoftałe w dniu 22 i naftępuiących m. i r. b. w domu pod Nr. 2 na Stradomiu za gotowe pieniądze, kurs w kraiu maiące, przez licytacyą publiczną sprzedawane będą. O czem niżey podpisany rezolucyą Trybunału Cywil. I. Inftancyi Dep. Krak. dnia 22 Maia 1812 do Nr. 1931 delegowany, ninieyszem uwiadomia. — W Krakowie dnia 11go Czerwca 1812 roku.

Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Inftancyi Departamentu Krakowskiego, do wiadomości powszechney podaie przedaż dobr Płoki, leżących w Powiecie Krzeszowskim, Parafii Płockiey Depart. Krak. — Dobra te należą do Ur. Ignacego Płoc.

kiego, mieszkaiącego na ulicy Sławkowskiey pod Nro 440, przedane będą na instancyą W. Petronelli de Verny Gerand wdowy mieszkaiącey w dobrach Kościelcu Powiecie Krzeszowskim, zamieszkanie obrane u Patrona Trybunału Cyw. Dep. Krakowskiego P. O. D. Adama Krzyżanowskiego Professora Kodexu Napoleona na ulicy Szpitalney Nro 682 a to na zaspokoienie summy 19470 zł. pol. z zaległą prowizyą. Protokuł przyaresztowania przez Burgrabie[illegible] Ur. Kowalskiego dnia 20 Grudnia 1810 Roku sporządzony, kopiie iego Ur. P[illegible]emu, kassie głowney Depart. Krakowskiego w Sądzie Pokoiu Krzeszowskim i Woytowi wsi Płok zostawione, wizowany ten Protokuł w Sądzie Pokoiu Krzeszowskim 27 Grudnia 1810 a wpisany w Xięgi hipotheczne 23 Marca r. b. Vol. 1 Nro 1, tudzież w Kancellaryi Trybunału i o tym wszystkim zostaie uwiadomiony dłużnik Ur. Płocki. Stan dobr tych i warunki sprzedaży złożone są przez Patrona W. Adama Krzyżanowskiego, sprzedaż ninieyszą popieraiącego w Kancellaryi Pisarza Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krakowskiego. — Ogłoszenie zbioru warunkow iuż trzy razy nastąpiło, i termin do przysądzenia przygotowawczego na dzień 2 Lipca r. b. 1812 na audyencyi wyżey wyrażonego Trybunału w domu Rządowym w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 posiedzenia swoie maiącego o godzinie 9 przed południem iest wyznaczony. Cena tey wioski według detaxacyi urzędownie sporządzoney i w Kancellaryi Pisarza złożoney wynosi złoty polskich 63629 gr. 20. Uwiadomiaią się oraz ninieyszemi Wierzyciele hipotheczni tey wioski — co do mieysca zamieszkania niewiadomi. — W Krakowie dnia 11go Czerwca roku 1812.

Syktowski, *Pisarz.*

Wyrok Sądu Trybunału Handlowego Departamentu Krakowskiego, i Radomskiego, którego Wypis z Protokołu Dekretow, iest następuiący:

W Imieniu Nayiaśnieyszego Frederyka Augusta, Krola Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego, &c.

Przytomni
JW. Kubecki Prezes
W. W. Bayer,)
Mączeński,) Sędziowie.
Höltzel,)
(pod.) Kubecki, Prezes.
Nielepiec, Pisarz.

Działo się w Krakowie, w domu Władz Sądowych pod liczbą 106 przy ulicy Grodzkiey stoiącym, na Sessyi Audyencyonalney Sądu Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego, i Radomskiego, dnia dwudziestego szostego Maia tysiącznego ośmsetnego dwunastego Roku.

Sąd Trybunału Handlowego Departamentu Krakowskiego, i Radomskiego, maiąc sobie pod dniem dwudziestym piątym miesiąca, i roku bieżących przez W. Jmć Xiędza Trzcińskiego, iednego z liczby wierzycieli JPana Józefa Bohm, kupca i obywatela miasta Krakowa przedstawioną prożbę, w ktorey tenże o ogłoszenie upadłości pomienionego dłużnika swego, żądanie swoie zanosi, z powodu, iż wierzycieli coraz większa liczba z wyrokami zaocznie w Trybunale swym zapadłemi, po uzyskanie należytości sobie przysądzonych bezprzestannie zgłasza się, co dla innych licznych wierzycieli wielkim grozi niebezpieczeństwem, zwłaszcza, ze massa maiątku JPana Rohm nader iest szczupłą w stosunku do długow przez niego winnych; wspieraiąc się przeto Trybunał na wyraźnem prawie Księgi III. art. I. Kodexu Handlowego, iako też tegoż prawa w art. 13 i 18 nayprzod rzeczonego JPana Józefa Rohm, iako wierzycielom swym płacić ustaiącego, za upadłego ogłasza. — Co się zaś tycze opieczętowania będącego tu w Krakowie maiątku tegoż upadłego; gdy to iuż na uczynione sobie pod dniem dwudziestym drugim miesiąca i roku bieżących, przedstawienie JPana Tomaszkiewicza, tak co do maiątku, iako i osoby JPana Rohm upadłego, pod zarzutem obłąkania zmysłow zostaiącego, ustanowionego zawiadowcy, w tymże dniu przez Ur. Podsędka Powiatu i miasta Krakowa wydziału I. w skutek wezwania Sądu swego, uskutecznionem zostało; przeto Trybunał co do tey okoliczności, iako iuż załatwioney, nie wyrokuie; gdy iednak Sąd swoy przez rzeczonego JPana Tomaszkiewi-

cza ma sobie doniesionem, iż upadły nietylko tu w Krakowie, ale nadto i w Lublinie pod firmą Rohm, &c. Compagnie handel prowadzi, przeto na mocy takowego doniesienia Trybunał przedsięwziął stosowne środki dążące do połączenia mass tu w Krakowie, i w Lublinie znayduiących się, przez uczynienie potrzebnych w tym przedmiocie, do kogo należy, rekwizycyi, otwarcie się upadłości maiąc uwagę na czas, w którym rzeczony JPan Rohm wierzycielom swym wypłacalnym bydź przestał, Trybunał od dnia dwudziestego ...nego Kwietnia roku bieżącego, ustanawia: — Kommissarzem massy upadłey W. Jana Kantego Sztumer, Sędziego Trybunału swego mianuie, na Kuratorow zaś teyże massy WW. J. Xiędza Andrzeia Trzcińskiego iednego z liczby wierzycieli, i Jana Nepomucena Tomaszkiewicza wyżey wzmiankowanego, iako stanu, i interessow massy upadłey wiadomego, i dostateczną rękoymią maiącego, wyznacza. — Co się zaś dotycze zabezpieczenia się co do osoby upadłego, stosownie do przepisow prawa Kodexu Handlowego Księgi III. — art. 19. Gdy tenże upadłey teraz w Krakowie nieznayduie się, przeto Trybunał powyższemu prawu zadosyć uczynić nie może. — Ninieyszy Wyrok w moc tylerazy przytoczonego prawa Księgi III. art. 21, ażeby publicznie w sali Sądu swego audyencyonalney był wywieszonym, i do gazet podanym, Trybunał kancellaryi swey poleca.

(Pod.) *Kabecki*, *Prezes*. *Nielepiec*, *Pisarz*.

Zalecamy i rozkazuiemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano, aby powyżey wypisany Wyrok do wykonania przywiedli. — Naszym Prokuratorom jeneralnym, i Prokuratorom przy Trybunałach I. Instancyi, aby tego dopilnowali. — Kommendantom, i wszystkim Urzędnikom siły zbroyney, aby dodali pomocy woyskowey, gdy o to do nich zaydzie prawna rekwizycya.

(Pod.) *Kabecki*, *Prezes*. *Nielepiec*, *Pisarz*.

(L. S.) Jako zgodnie z oryginalnym Wyrokiem Sądu Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego, wypisano, i wydano, zaświadczam.

Nielepiec, *Pisarz Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego.*

W Rzeszutkach Powiecie Szydłowskim Departamencie Krakowskim dnia 18go Czerwca 1812 roku z rana o godzinie 9 do 12 zaś od południa od 3 do 6 godziny odbywać się będzie licytacya za gotowe pieniądze więcey daiącemu, to iest koni, powozow, srebra, zboża i innych rzeczy. — Życzący sobie tych nabycia maią się w mieyscu i czasie wyżey przeznaczonych znaydować. — W Krakowie dnia 7 Czerwca 1812 roku.

Woyciech Alex. Skórczyński, *Komornik T. C. I. J. D. Kr.*

Z mocy Obligu przed Notaryuszem Publicznym Ur. Walentym Lichockiem pod dniem 13 Grudnia 1811 roku sporządzonego, w drodze Exekucyi zaięte ruchomości, iako to: świece woskowe rożney wielkości, stoł długi z drzewa twardego, tafla o sześciu szufladach, klawikort, komoda, zegar stołowy, zwierciadło ścienne, taca chińska, portrety familiyne, landszafty, stolik składany, kanapa i sześć krzeseł, lichtarze mosiężne, porcellana, faians i szkło, w domu pod L. 345 dnia 18 m. i r. b. o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacyą sprzedawane będą, niżey podpisany takową wiadomość publiczności podaiąc, maiący chęć nabycia effektow namienionych, do mieysca do sprzedaży wyznaczonego zaprasza. — Dan w Krakowie dnia 8 Czerwca 1812.

Jozef Kozłowski, *Komornik T. H. D. K. i R.*

W Krakowie dnia 23 Czerwca 1812 r. o godzinie 9 ranney na Stradomiu w domu Nro 1 licytacya publiczna odbywać się będzie za gotowe pieniądze więcey daiącemu, stołow, stołkow, kanap, bior, i innych rzeczy, życzący sobie tych nabycia, zechcą się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonych znaydować. — W Krakowie dnia 4 Czerwca 1812 roku.

Woyciech Alex. Skorczyński, *Komor. Dep. Krak.*